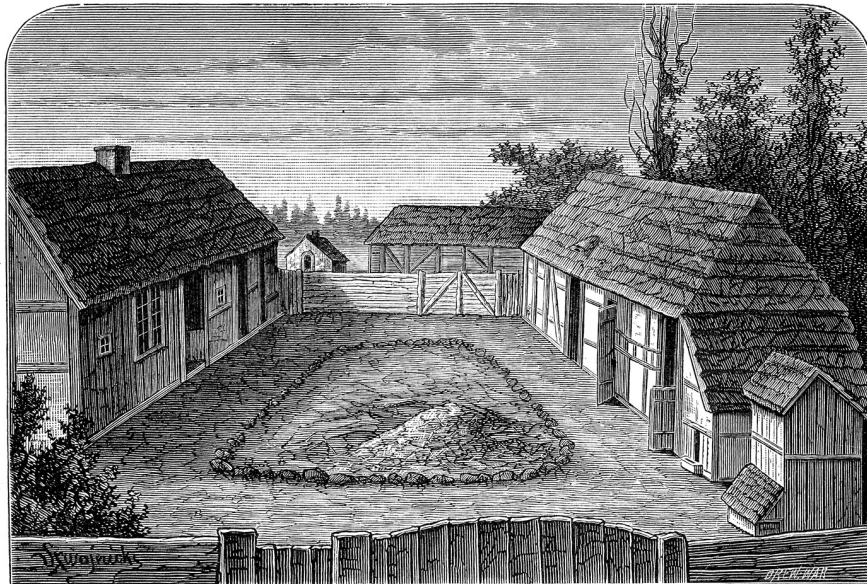


Obiekty inwentarskie w architekturze krajobrazu

Hanna Houszka, Hanna Marszałek

Livestock Object
in Landscape
Architecture



Architekci krajobrazu najczęściej zajmują się aranżacjami przestrzeni w miastach. Jeśli nawet „zajrzą” na wieś, dotyczy to parkowych założeń pałacowych czy dworskich, okolic przykościelnych, ewentualnie gospodarstw agroturystycznych. Bardzo rzadko pamiętają o podstawowej funkcji wsi, jaką jest produkcja rolno-towarowa i związane z nią uciążliwości.

Co to jest „obiekt inwentarski”

Livestock objects - what are they

Obiektem inwentarskim, w szerokim znaczeniu tego słowa, nazywamy gospodarstwo zajmujące się produkcją zwierzęcą, w którym główną rolę pełnią budynki dla zwierząt (obory, chlewnie, stajnie, kurniki itp.).

Budynkom tym towarzyszą obiekty i urządzenia niezbędne do prowadzenia produkcji, takie jak: silosy na paszę, stodoły i wiaty, płyty obornikowe, zbiorniki na gnojowicę oraz wybiegi i okólniki. Ilość tych obiektów w kompleksie zależy od wielkości obsady zwierząt i kierunku ich użytkowania.

Produkcja zwierzęca może być prowadzona w gospodarstwach indywidualnych lub na fermach przemysłowych.

Gospodarstwo dawniej i dziś

Farms yesterday and today

Gospodarstwa małe

Small farms

W historycznym ujęciu gospodarstwem indywidualnym była zagroda chłopska, zbudowana najczęściej na planie czworoboku, z głównym wjazdem od strony drogi oraz wyjazdem tylnym na pola i pastwiska (tzw. droga zagumienna). W mniejszych gospodarstwach głównym obiektem był budynek o funkcjach łączonych: mieszkalnej i, oddzielonej od niej sienią, inwentarskiej. W większych – budynek mieszkalny znajdował się na bocznym skrzydle, naprzeciwko niego sytuowano jeden lub więcej budynków inwentarskich (w których przebywały różne gatunki zwierząt), a w głębi (prostopadle do pozostałych obiektów) znajdowała się stodoła i magazyny. Liczba i układ budynków zależały od statusu majątkowego gospodarza, ale

Widok tradycyjnej osady (źródło:
Encyklopedia rolnictwa, 1887)

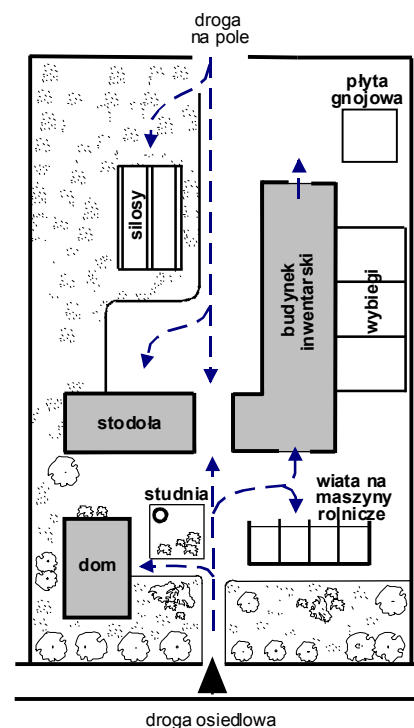
A view of a traditional settlement (source:
Agricultural Encyclopedia, 1887)

we wszystkich gospodarstwach, tak małych jak i dużych, na środku podwórka królował gnojownik (płyta obornikowa).

Dzisiaj, głównie ze względów sanitarnych, ale także estetycznych, zabudowa działki siedliskowej wygląda zazwyczaj inaczej. Wydziela się strefę mieszkalną i strefę produkcyjną.

W skład tej pierwszej wchodzi dom i garaż, odgródzone zazwyczaj od ulicy przedogródkiem, oraz część rekreacyjna. Dom jest zawsze usytuowany od strony ulicy, natomiast pozostałe obiekty, w zależności od kształtu działki i gęstości zabudowy wsi, znajdują się obok niego lub za nim.

Strefa produkcyjna to przede wszystkim budynki inwentarskie ze stroną czystą i brudną, płyta gnojowa i zbiorniki na odchody płynne, silosy,



Współczesna działka siedliskowa gospodarstwa chłopskiego
Oprac. H. Houszka

A modern settlement allotment of a farm

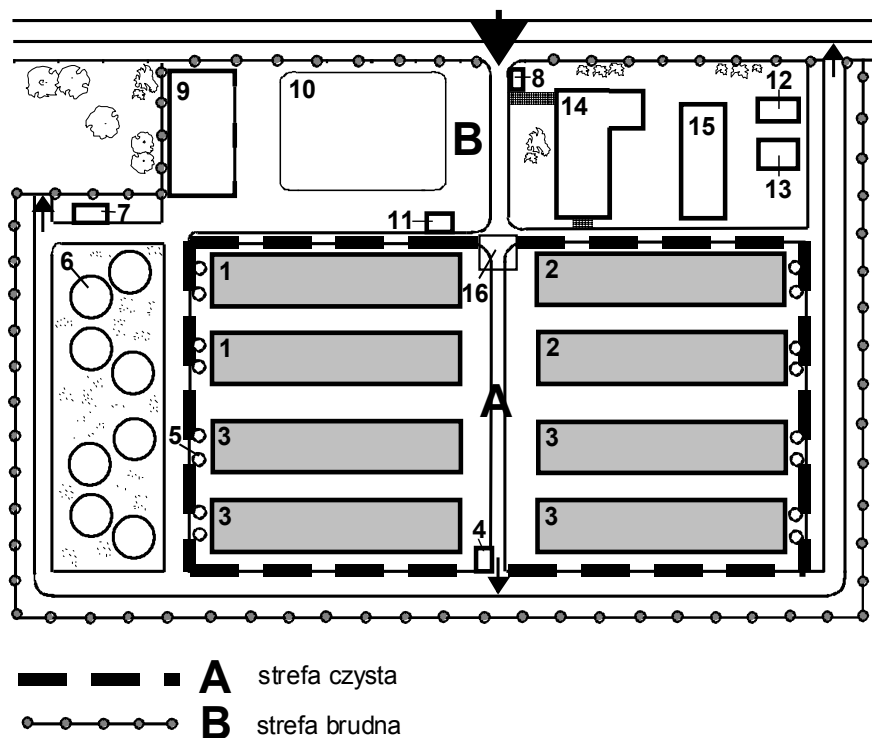
ewentualnie wybiegi oraz budynki składowo-warsztatowe, które powinny znajdować się pomiędzy częścią mieszkalną a produkcyjną i stanowić swoistą zastępę¹.

Duże gospodarstwa

Big farms

Oprócz zagród chłopskich produkcja inwentarska prowadzona była także w majątkach przykościelnych oraz folwarkach należących do świeckich właścicieli ziemskich. Były to znacznie większe gospodarstwa, w których znajdowały się umieszczone na planie czworoboku: budynek czeladny dla obsługującej majątek służby, budynki inwentarskie zazwyczaj dla kilku gatunków zwierząt oraz składowe, stodoły i wozownia.

Po II wojnie światowej, kiedy zmieniły się w Polsce stosunki własności, utworzone zostały Państwowe Gospodarstwa Rolne i Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne. W jednostkach tych produkcja inwentarska była scentralizowana i powstały wtedy duże fermy zwierząt, często nazywane przemysłowymi lub wielkotowarowymi. Były to wyspecjalizowane jednostki prowadzące produkcję w ramach jednego gatunku zwierząt. Fermi takie miały bardzo specyficzną organizację; podzielone były na dwie strefy: „czystą”, do której wstęp (przez specjalną służbę) miały tylko osoby obsługujące zwierzęta i „brudną”, gdzie znajdowały się obiekty towarzyszące produkcji i administracyjno techniczne².



Ferma wielkotowarowa
Oprac. H. Houszka

Farm producing goods

Niczym nie zasłonięte miejsce składowania obornika

Open area for manure storage

Obecnie, mimo że PGR-y i RSP-y przestały istnieć, nadal funkcjonują (oraz powstają nowe) wielkotowarowe fermy zwierząt prowadzące produkcje w oparciu o nowoczesne technologie³.

Lokalizacja obiektów inwentarskich i jej konsekwencje

Location of livestock objects and consequences of them

Zagrody chłopskie mogą być rozproszone wśród pól lub zgromadzone wzdłuż drogi.

W zabudowie rozproszonej jej minusem są wyższe koszty infrastruktury oraz ewentualne problemy komunikacyjne. Osłabiać też ona może lokalne więzi społeczne. Natomiast ze względu na stosunkowo duże odległości między zagrodami, przy tym typie zabudowy, gospodarstwa przestają być uciążliwym sąsiedztwem spowodowanym przez odory, dokuczliwe owady i nie zawsze estetyczne widoki

Fermy PGR-owskie były różnie lokalizowane, część z nich powstawała w obrębie wsi wykorzystując istniejącą sieć komunikacyjną, zasoby siły roboczej oraz czasami dawne istniejące zabudowania folwarczne. Sporo obiektów sytuowano jednak w terenie niezabudowanym. Wiązało się to głównie z zapewnieniem bazy paszowej oraz arealu do wywozu odchodów. Przy fermach tych budowano osiedla mieszkaniowe o swoistej urodzie.

Fermy zwierząt ze względu na dużą koncentrację pogłowia są obiektami szalenie uciążliwym dla



otoczenia i szkodliwym dla środowiska. W największych z nich może być nawet do: 5 tysięcy krów, 200 tysięcy opasów, 300 tysięcy świń czy blisko 500 tysięcy kur. Emitują one znaczące ilości trujących gazów (amoniak, siarkowodór, dwutlenek węgla) i bardzo nieprzyjemne zapachy wyczuwalne nawet z dużej odległości. Mogą też być źródłem rozprzestrzeniania się drobnoustrojów chorobotwórczych. Na fermach powstają bardzo duże ilości gnojowicy, która wywożona na pola potęguje negatywne odczucia zapachowe w promieniu wielu kilometrów, może być też powodem przenawożenia gleby, co w konsekwencji prowadzi do zatrucia środowiska⁴.

Wygląd gospodarstw

Farm appearance

W Polsce są rejony w których wsie charakteryzujące się dużą dbałością o wygląd i porządek. Niestety są i takie, gdzie wygląd większości gospodarstw panującym tam brudem, bałaganem i zaniedbaniem przynosi wstyd swoim właścicielom.

Gospodarstwa indywidualne

Pheasant Farms

Strefa mieszkalna

W większości gospodarstw część frontowa działki jest zadbana, choć jej aranżacja często bywa swoista. Daje się też zauważyć panujące trendy regionalne i „czasowe”. Jako jedno z pierwszych zaczęły pojawiać się „ławeczki obserwacyjne”



Krowy „na spacerze”

Cows “on a stroll”

Obiekty inwentarskie wybudowane w XXI wieku

Objects for livestock built in 21st century

przed domem oraz skalniaki, choć te porośnięte stopy kamieni bardzo często niewiele mają wspólnego z etymologią tego słowa. Ogromną karierę zrobiły figurki zwierząt i krasnali. Moda na nie przyszła z Niemiec i powędrowała ku wschodowi. Od kilku lat coraz więcej jest oczek wodnych, fontann, wodospadów, kaskad i potoczków. W części rekreacyjnej pojawiają się monumentalne grille wykonane np. z betonu czy kostki granitowej. Można też spotkać kapliczki, a niekiedy wręcz grotty, z figurkami świętych.

Różnej urody bywają także elementy zawsze występujące takie jak ogrodzenia czy dróżki; ich wygląd zależy od dostępności materiałów i wyrobów w danym rejonie, a przede wszystkim od indywidualnych gustów właścicieli i zasobności ich portfela. Często materiałem bywają różnego rodzaju odpady: jak wykrojniki elementów metalowych (np. łyżew) czy stare podkłady kolejowe. Wykorzystanie tych tanich elementów, jak i zastosowanie typowych materiałów ogrodzeniowych, daje bardzo różny efekt.

Estetyka wyżej wymienionych rozwiązań pozostawia niejednokrotnie wiele do życzenia, choć są wśród nich także realizacje przemyślane i ciekawe. Ale nawet jeśli takie nie

są, to na pochwałę zasługuje zaprowadzony porządek i praca włożona przez właściciela.

Rodzaje nasadzeń też podlegają trendom, był okres panowania iglaków, w tym głównie żywotników. Obecnie, na szczęście, powraca moda na sielskość; pojawiają się malwy, ostróżki, jaśminowce i inne tradycyjne rośliny.

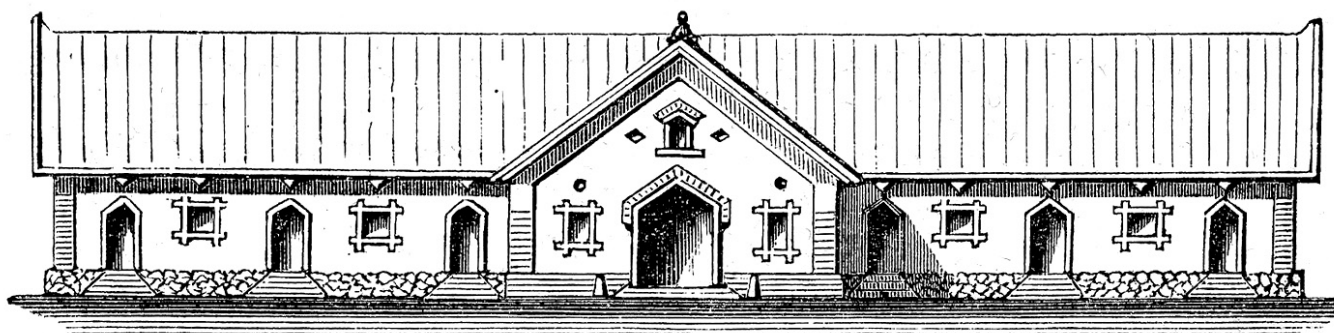
Strefa produkcyjna

O ile część mieszkalna bywa porządkowana i „upiększana”, o tyle część produkcyjna jest na ogół zaniedbana. Stary typ zabudowy nie pozwala na skuteczne oddzielenie części gospodarczej od przydomowej. Szczególnie płyta obornikowa usytuowana na środku podwórza, stwarza wielki problem. Spotkać można próby zasłonięcia tego miejsca, np. ścianą zieleni, która oddziela zabudowania gospodarcze, a przy tym pochłania część „zapachów”. Bardzo często jednak gnojownik nie jest niczym zamaskowany, a na dodatek umieszczony w pobliżu drogi publicznej. Jest to wygodne dla gospodarza, ale co najmniej nie mile dla przejeżdżających.

W części gospodarczej bardzo często panuje bałagan, nie ma wydzielonych miejsc składowania sprzętu, wszędzie walają się „przy-



dasie” – rzeczy, z którymi trudno się rozstać. Brak też oddzielonych dróg przepędu zwierząt, które chodzą własnymi ścieżkami po całym obejściu, brudząc i niszcząc wszystko po drodze.



Przykładowa elewacja owczarni (źródło: *Encyklopedia rolnictwa*, 1887)

Exemplary elevation of a sheep-fold (source: *Agricultural Encyclopedia*, 1887)



Ferma „rozjechana i rozdeptana” z typową zabudową

A neglected farm with dilapidated buildings

dzanie oraz przestrzeganie wymaga konsekwentnego nadzoru odpowiednich służb, w tym także architektów krajobrazu.

Podsumowanie i wnioski czyli: rola architekta krajobrazu w kształtowaniu strefy produkcyjnej wsi

Conclusion: landscape architect's tasks in shaping of village production zone

Aż się prosi aby kompleksowy obraz polskiej wsi wszedł w obszar zainteresowań architektów krajobrazu.

W zakresie ich działań powinny znaleźć się takie elementy jak: przejścia, trasy przepędu zwierząt, ogrodzenia i bariery ochronne oraz odpowiednio dobrana zielen. Pozwoliłoby to nie tylko poprawić wygląd, ale także usprawnić organizację pracy w obiekcie. Nie jest to, wbrew pozorom, takie proste – należy znać czynności związane z obrządkiem zwierząt, ich sposób zachowania; zdawać sobie sprawę z masy zwierząt i niemałej ich siły. Należy także pamiętać o specyfice obiektów inwentarskich: agresywnym środowisku, ciężkich i trudnych w manewrach maszynach. Nie wolno zapominać o zawsze istniejących zbiornikach odchodów, a przy bydło także o silosach na kisonkę. Te budowle, niestety w większości przypadków, są wątpliwej urody. Nie można tego zmienić, ale można próbować to poprawić odpowiednimi aranżacjami.

Jednym z większych problemów jest stan nawierzchni. Przynajmniej jej część w strefie produkcyjnej działki, powinna być utwardzona i odwodniona, co ułatwia komunikację i utrzymanie czystości przy tak uciążliwej produkcji. Jest to przecież miejsce pracy, w którym powinno być praktycznie i przyjemnie.

Fermy

Poultry, Big farms

Nasze fermy zazwyczaj są szare i ponure, a architektura obiektów inwentarskich jest wręcz tragiczna. Wiąże się to ze złą kondycją finansową polskiego rolnictwa w okresie powojennym. Dawniej, kiedy obiekty były w rękach prywatnych, przykładano większą wagę do ich wyglądu, o czym świadczyć może elewacja owczarni prezentowana w encyklopedii rolniczej z XIX wieku.

Obecnie nie dość, że budynki nie grzeszą urodą, to wszystko, co się wokół nich znajduje, pozostawia wiele do życzenia. Brak pieniędzy powodował, że inwestycja najczęściej kończyła się na budowlach i, ewentualnie, byle jakim utwardzeniu części nawierzchni. Gdzieś tam pojawia się jakiś marny żywopłocik, ale i on, rozjeżdżany przez ciągniki oraz tratowany i wyjadany przez zwierzęta, z czasem przestawał istnieć.

W projekcie zazwyczaj uwzględnia się tylko obiekty związane

z produkcją; wprawdzie wysowuje się dróżki i zielen, ale jest to jedynie dekoracja rysunku, a nie konkretny projekt.

Czy można zmienić obraz naszej wsi?

Is it possible to change the view of our village?

Od wielu lat organizowane są różne konkursy (najczęściej cykliczne) mające na celu podniesienie estetyki wsi, takie jak: „Piękna wieś”, „Piękna wieś ukwiecone zagrody”, „Najatrakcyjniejsza wieś turystyczna”, „Czysta wieś”, „Moja wieś wsią europejską”. „Nasza wieś piękna i zadbane”. Co więcej, dzięki mediom – głównie telewizji i kolorowym czasopismom, te pozytywne wzorce znajdują wielu nowych naśladowców. Ta inicjatywa w niektórych regionach „posprzątała” polską wieś i spowodowała znaczącą poprawę jej urody. Niestety, jak już wspomniano, często tylko od frontu.

Wchodzące na nasz rynek firmy zachodnie „przyniosły” ze sobą nowe technologie i wysoki poziom techniczny, dzięki czemu powstające fermy są już zdecydowanie lepiej zorganizowane i wykonane, a co za tym idzie i nieco ładniejsze. Po wejściu do UE zaczęły obowiązywać u nas dodatkowe przepisy dotyczące planowania obiektów inwentarskich i ochrony środowiska. Ich wprowa-

Dobrze byłoby, gdyby w urzędach terenowych (np. w gminnych) zostały utworzone etaty architekta krajobrazu, który uczestniczyłby w planach zagospodarowania wsi, w tym poszczególnych gospodarstw. W zakres jego działań powinno wchodzić opiniowanie projektów dotyczących np. dróg wewnętrznych, wydzielonych przepędów dla zwierząt, śluz i mat dezynfekcyjnych, odwodnień oraz zieleni. Należy jednak stworzyć do tego odpowiednie instrumenty prawne.

Mamy nadzieję, że zasygnalizowane tu problemy zainteresują przynajmniej niektórych i zmobilizują do uczestniczenia w ich rozwiązaniu. Mogą też być one użyte jako argumenty pomocne w staraniach o nadanie statusu zawodowego architektom krajobrazu.

Zdjęcia wykonały autorki.

Photographs by the authors.

Hanna Houszka
Hanna Marszałek

Institut Budownictwa i Architektury Krajobrazu
Akademia Rolnicza we Wrocławiu
Institute of Building and Landscape Architecture
Agriculture University of Wrocław

Przypisy

¹ Przepisy prawne i zasady dotyczące planowania zabudowy działki siedliskowej gospodarstwa prowadzącego produkcję inwentarską znaleźć można w Kodeksie Dobrej Praktyki Rolniczej.

² W strefie czystej znajdowały się budynki dla zwierząt, hale udojowe i ewentualnie wybiegi, a w brudnej lokalizowano: zbiorniki na odchody płynne, komory sztuk padłych i krematoria. Silosy na paszę i magazyny stanowiły granicę między strefami, z załadunkiem od strony brudnej i rozładunkiem od strony czystej. Oprócz tego występował jeszcze sektor administracyjno-socjalny i warsztatowo-pomocniczy z trafostacją i wieżą ciśnień. Na fermie panował

ścisty reżim, wszelkie przejścia i przejazdy wyposażone były w śluzy i maty dezynfekcyjne. Zasady organizacji pracy i zagospodarowania terenu takich ferm przedstawione są w książce „Przemysłowe fermy chowu zwierząt” – obowiązują one nadal z niewielkimi tylko zmianami wymaganymi przez UE.

³ Opisy nowych ferm znaleźć można w periodykach rolniczych takich jak Trzoda Chlewna, Polskie Drobniarstwo czy Top Agrar.

⁴ Dużym problemem jest wydzielenie się NH_3 z odchodów. Praktycznie 90% emitowanego do atmosfery NH_3 pochodzi z rolnictwa. W Polsce od zwierząt gospodarskich emisja tego gazu wynosi około 26 mln t/rok. [Marcinkowski T. 2001, Mroczek J. 2001]. Zagrożenie stwarzane przez amoniak może być bezpośrednie, gdy działa on jako substancja toksyczna (np. w budynkach inwentarskich) lub pośrednie, gdy powoduje nadmierne obciążenie ekosystemów, czy w wyniku działalności bakterii nityfikacyjnych, przyczynia się do zakwaszania gleby i wód [Kuczyński 2002]. Ocenia się, że wzrost kwasowości gleby w Polsce w 30% jest wynikiem utleniania NH_3 pochodzącego z zanieczyszczeń atmosferycznych, a ładunek związków azotu w Morzu Północnym i Bałtyckim w 60-70% pochodzi z rolnictwa, przy czym połowa z tego przedostała się tam z powietrza [Kuczewski za Sapek i Kurth 2001].

Literatura

1. Calin L., Musatescu-Andreiana E., Ghercu T., Ghinca I., 1973, *Przemysłowe fermy chowu zwierząt*, Arkady, Warszawa.
2. *Encyklopedia rolnictwa i wiadomości związek z niem mających*, 1873, Wyd. Lubomirskich.
3. Marcinkowski T., 2001, *Szacowanie gazowych strat amoniaku z gospodarskich składowisk nawozów organicznych pochodzenia zwierzęcego*, Zesz. Probl. Post. Nauk Rol. z. 476, s. 211-218.
4. Mroczek J., 2001, *Problemy ekologiczne spowodowane intensyfikacją produkcji zwierzęcej*, Przegl. Hod. (69) 11, s. 5-6.

5. Kuczyński T., 2002, *Emisja amoniaku z budynków inwentarskich a środowisk*, monografia, Wyd. Naukowo-Techniczne, Zielona Góra.

6. Kuczewski K., Łomotowski J., 2001, *Ograniczenie strat azotu w czasie przechowywania pomiotu kurzego z dodatkiem słomy i fosfogipsu*, Zesz. Probl. Post. Nauk Rol., z. 475, s. 195-201.

5. *Kodeks Dobrej Praktyki Rolniczej*, 2004, praca zbiorowa, Fundacja Programów Pomocy dla Rolnictwa, Warszawa.